

Niewesołe Alleluja

12 kwietnia 2009

Święta za pasem. Polacy zasiądą do suto zastawionych stołów. Kolorowe pisanki wesoło będą spoglądać z koszyczka. Czy ktoś się zastanowi, co tak na prawdę kryje się pod skorupką?

W naszym kraju żyje około 40 milionów kur niosek. Znoszą co roku prawie 10 miliardów jaj (każda średnio po 250). Większość jaj pochodzi z tzw. chowu klatkowego. Jest to najbardziej niehumanitarny sposób hodowli drobiu. Kury cały swój żywot spędzają w ciasnych klatkach (od 5 do 7 osobników) o powierzchni 50 cm sześć., nie mogąc się często nawet obrócić.

Aby wzajemnie się nie pokaleczyły, przycina się im dzioby. Całe życie spędzając we własnych odchodach, niemiłosiernie stłoczone, faszerowane antybiotykami, w trosce o ich „zdrowie”. „Rzeczpospolita” (14.04.2006) podaje, że przynajmniej 9 na 10 sprzedawanych u nas jaj pochodzi z chowu klatkowego. Pozostałe 10 procent to głównie jaja od kur z chowu ściółkowego.

Więc pod napisem Wesołego Alleluja, prócz białka i żółtka, znajduje się też ogromne cierpienie zwierząt zniewolonych przez przemysł i traktowanych jak maszyny produkcyjne. Warto więc zastanowić się przed zakupem, czy chcemy przyczyniać się do ich nieszczęścia.

Nie dajmy się zwieść kolorowym opakowaniom, pokazującym szczęśliwe kury biegające po podwórku. Gdyby producenci, tak pięknie ozdobiący pojemniki na jaja, pokazali prawdziwe obrazy, pewnie nikt by ich jajek nie kupił...

Zapamiętaj! Pochodzenie jajek można sprawdzić odczytując kod ze skorupki. Pierwsza cyfra informuje o rodzaju hodowli.

0 – chów ekologiczny (kura na świeżym powietrzu z wolnym wybiegiem, karmiona karmą ekologiczną),

- 1 – chów z wolnym wybiegiem (zwykle zamykana na noc),
- 2 – chów ściółkowy (kura nie ma dostępu do świeżego powietrza, ale może się swobodnie poruszać),
- 3 – chów klatkowy (kura zwykle ma obcięty dziób i pazurki, całe życie spędza w klatce).

Autor: Agnieszka Grońska

Źródło: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)